Nᴱᴿ 70

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 28 Marca v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 27 godz. 3 z połu.	28 cal. 0, 4 lin.	+ 3, 25 stopn.	Pólnoc. Zach.	Pogoda
	— 27 godz. 9 wiecz.	28 — 0, 9 —	— 0, 5 —	Pólnoc. Zach.	Pogoda
	— 28 godz. 6 z rana	28 — 1, 1	— 3, 25 —	Wschodni	Mgła

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Artykuł nadesłany z Mińska.

Pismo urzędowe JW. Mińskiego Cywilnego Gubernatora Radcy Stanu i Kawalera Gieczewicza, do JW. Guberskiego Mińskiego Marszałka, Radcy Stanu i Kawalera Zenowicza.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Jaką odezwę na wstępie zaraz przy objęciu przeze mnie rządow Mińskiey Gubernii, zdało mi się przyzwoitym uczynić do całey tey prowincyi, a mianowicie do przodkującego w niey Szanownego Stanu Szlacheckiego, kommunikować mam honor JWWMć Panu Dobrodziejowi.

Powinność i szczerze-życzliwe serce, tłumaczyły się w niey wiernie dla kochanych współrodaków i współ braci moich. Rozumiem więc, że JWWMć Pan Dobrodziey ocenić je raczysz jak należy, a w tak wylanych uczuciach moich dla Szanowney Szlachty, którey w Urzędzie Guberskiego Marszałka, z potroynego już obioru, z honorem własnym, z chlubą Obywatelstwa, i z ukontentowaniem Rządu, cnotliwie i dostoynie przewodniczyć umiesz, widząc prawdziwie naylepsze chęci moje dla powszechnego Gubernii dobra, z całą usilnością i z własney osoby, przyłożyć się zechcesz, ażeby toż Obywatelstwo, skutkiem i rzeczą, odpowiadało przyjacielskim życzeniom moim. To jest jedno, czym wspólnie zasługiwać możemy na uwagę, i Naywyższe względy JEGO CESARSKIEY MOŚCI Naymiłościwszego Pana Naszego. To jest sposób, który ugruntuje i pomnażać będzie we mnie osobisty szacunek, prawdziwą cześć, oraz winne dla JWWMć Pana Dobrodzieja upoważenie, jakie słusznie oddawna powziąłem dla Niego, i z jakim pragnę mieć zaszczyt, abym zostawał nazawsze

Jaśnie Wielmożnego WMć Pana Dobrodzieja naynizszym sługą Wincenty Gieczewicz.

N. 568. Januaryi 24 dnia 1819 roku Mińsk.

Od Mińskiego Cywilnego Gubernatora Radcy Stanu i Kawalera, Wincentego z Gieczan Gieczewicza,

Do Szanownego Mińskiey Gubernii Obywatelstwa Szlachty i wszystkich teyże Gubernii Stanów,

ODEZWA.

Podobało się JEGO CESARSKIEY MOŚCI Naymiłościwszemu Panu Mojemu, w nadzwyczayney dobroci Jego, po dwóletniém urzędowaniu moiém w obowiązku Vice-Gubernatora, wynieść mię dzisiay na stopień Gubernatorski, powierzając rządowi mojemu Mińską Gubernią.

Kiedy więc za Naywyższym rozkazem z Rządzącego Senatu odebranym, z porządku prawa, na dniu wczorayszym świętą na ten Urząd Monarsze Mojemu wykonałem przysięgę, i wezwawszy Boga na pomoc, z niezłomną wiarą w dochowaniu oney, przystępuję już do pełnienia właściwey temu obowiązkowi powinności. Obok Urzędowych Ukazow, jakiemi Rząd Guberski zwykłą formą przez Policye wszystkie Stany zawiadomi o tém, pozwól Szanowna Mińskiey Gubernii cała Publiczności! a mianowicie Stanie Szlachecki! zawsze przodkujący w Imperyum Stanom innym, pozwólcie Współ-Ziomkowie! Wy współ-obywatele! i Współ-bracia moi! ażebym, jako z pośrodka Was wybrany, udzielnie i szczególniey wprost ode mnie, rodowitym oyców naszych przemówił do Was ięzykiem, i pełen przyjacielskiego dla wszystkich serca, w pierwszym kroku objęcia rządow prowincyi, zapewnił Was otwarcie, że ile z nieograniczoném poświęceniem się w służbie Naylaskawszemu Monarsze mojemu z niezachwianą niczém wiernością i sprawiedliwością ściśle i bezstronnie wszystkie prawa z Ukazami wykonywać nie zaniedbam, tyle każdy sprawiedliwy prawdziwego znaydzie we mnie przyjaciela i uważnego obrońcę, a w ogólności wszystkim stanom, jak przystoi, winne zawsze nieść poważenie z przyzwoitą dystynkcyą, naymilszą powinnością moją będzie.

Lecz jak honor Gubernii ściśle dzisiay z moim połączony, zależy jedynie od sposobu postępowania naszego, tak wszystkie, acz naylepsze chęci i starania moje o dobro Wasze, nie tylko mdłe, owszem próżne będą, jeżeli się nie wesprą na zasadzie współ-działania Waszego, odpowiedniego zamiarom rządowym. Pozwólcie kochani Współziomkowie, ażebym oprócz nakazow prawa, które swoją drogą iść muszą, które nikomu z karbow swoich wystąpić nie pozwolą i które pewnie winnym nie przepuszczą, ażebym, mówię, naprzód po przyjacielsku, ważnieysze niektóre, acz Wam samym dobrze znane, oraz przez wszystkich dobrze myślących exekwowane, przypomniał prawidła, na jakich się gruntuje tenże nasz honor i pewne własne szczęście Wasze. Czego trzeba, żebyśmy na względy Jego Cesarskiey Mości istotnie za-

służyć mogli, i przez co jedynie przy naypoddannieyszey wierności naszey Temu Naylepszemu Panu w świecie, prawdziwą wdzięczność naszą za tyle nieocenionych dobrodzieystw Jego dla nas rodacy! okazać jesteśmy w stanie.

Oto krótko: wykonywaymy chętnie prawa z Ukazami w czystém ich znaczeniu, bez obłudy i przewrótnego tłumaczenia, bo nie ma Rządu, któryby nie wymagał winnego posłuszeństwa. Rzadkie nader jest prawo, któreby nie miało na celu dobra powszechnego.

Szanuymy święcie własność cudzą jak swoją. To nam ustali wzajemną dobrą wiarę i powszechną zgodę, wróci kredyt wewnętrzny niedawno stracony, a tak łatwy dawniey u nas. Zagrodzi processowey pieni tak słusznie cnotliwym nienawistney duszom, i niewyrachowane dalsze domowe zapewni korzyści.

Nie zaniedbuymy, ile możności, owszem wracaymy do prostoty obyczajow przodków naszych. Cwiczmy się nadewszystko w domowych cnotach. Zbytkow wszelkich wystrzegaymy się. Oszczędność przystoyną zachowaymy rządnie, i rolnicze doskonalmy gospodarstwo, a według prawideł religii i czystey moralności żyjąc, niezłomnie wierni Tronowi, też same wpajaymy dzieciom naszym prawidła. To nam byt nasz w każdym względzie polepszyć musi, majątki nasze ruynować się przestaną, następcy nasi z wdzięcznością wspominać nas będą, i tylo smutnym exdywizyom (może i nie zawsze z rozmyślney winy), ale na nieszczęście, tak bardzo u nas zagęszczczonym, przynaymniey nadal się zagrodzi.

W rolnikach, włościanach naszych, uznawaymy ludzi jako bliźnich swoich, niedopuszczaymy się ich ucisku pod żadnym pozorem, opatruymy ich potrzeby dostatecznie, jak nam własny nasz interes dobrze zrozumiany radzi, i jak tylokrotnie powtarzane o tém Rządowe zalecają nakazy. Wszak miłość bliźniego przykazaniem jest Bozkim, i ta w kraju naylicznieysza klassa ludzi, prawdziwie dla nas, mianowicie Szlachty, dobrodzieyska. Wiecie sami, jak wielkiego, darem Opatrzności, w Osobie Samego Monarchy znayduje Opiekuna; gdy Naywyższy Ukaz Jego z roku 1818 marca 23 dnia, w żywey mieć pamięci winniście.

Nakoniec we wszystkich względach i całym sposobie życia, podług Nayświętszey nauki Zbawiciela Naszego: „oddawaycie Bogu co jest Bożego, a Cesarzowi co Cesarskiego" staraycie się zatym szczerze i bez opieszałości, w oznaczonych prawem terminach, opłacać jak należy wszystkie Monarsze podatki, ziemskie powinności i dochody wszelkie Skarbowe, oraz zaległe uiszczać remanenta, licząc u siebie zawsze dług Skarbowy za naypierwszy nieuchronny wydatek i bez uiszczenia którego, kroku na dalsze inne rozchody bezpiecznie zrobić nie można. Bo wiecie sami doskonale, że co jest Skarbowym, Rząd bez nadziei pobłażania ściśle uzyskiwać obowiązany, a dokładność Wasza w tey powinności, ochroni Was od tylu złych skutkow, nieprzyjemnych opiek, i znaczne koszta na peny oszczędzi. Ani się godzi nawet narzekać na uciążliwość w tey mierze. Nie ma bowiem kraju, gdzieby się bez podatkow obchodzono, a wierzaycie mi wspoł-Ziomkowie kochani! i każdy z Was, kto tylko sięgał wiadomością nieco daley za granicę domu, zna doskonale, iż jakożkolwiek podatkowanie u Nas w miarę mieyscowych możności zda się Wam nie małe, porównane jednak z krajami somsiedzkiemi, ile assygnaty teraz nie w wysokiey są cenie, naprzeciw zagranicznych podatkow w cale jeszcze umiarkowane.

To jest wszystko, co w ogólności, pokrótce Wam na dobro Wasze, z otwartością przychylnego serca, w prostocie szczerey prawdy, jako prawdziwie współ-rodakom moim chętny przyjaciel pobratersku życzyć i przełożyć mogłem. Ile ze mnie, bezpiecznie bez chluby powiem, nawykły dotąd nie inaczey zawsze czynić i myśleć w szlachetnym zawodzie tak życzonego postępowania, jako Wasz współ-obywatel, póydę sam zawsze na równi z Wami za temiż prawidłami, owszem z całą usilnością, winny koniecznie przykład dać Wam z siebie, staraniem będzie moim. Resztę, dokona władza Urzędu, mocą prawa, którego na krok nie odstąpię, i które w pełnym znaczeniu bez słabości wykonywać powinienem. A chociaż całe szczęście moje liczę na tym, i wszystkie usiłowania moje jedynie do tego dążyć będą, ‹abym› z nieograniczonym wierności poświęceniem się w służbie mojey, odpowiedział godnie Naywyższemu zaufaniu Jego Cesarskiey Mości Pana Mojego Naymiłościwszego, którém, nad zasługi Moje, tak łaskawie zaszczycić mię raczył. Jednak i tego bądźcie pewni, iż przy rzetelnym staraniu (ile to odemnie zależy) o powszechne dobro Gubernii, obok honoru z tytułu Naczelnika dzisiay Waszego, niemniey gorliwie szukać będę i w tym zaszczytu, bym zyskał wszystkich Stanow szacunek i serce. Nie zrzekę się nigdy drogiey dla mnie pamięci, żem zpomiędzy Was Szlachta! Wasz podawnemu przyjaciel i równy Wam wspołobywatel. Roku 1819 mca stycznia 21 dnia,

Miński cywilny Gubernator i Kawaler,
Wincenty z Gieczan Gieczewicz.

Odpowiedź Urzędowa JW. Gubernskiego Mińskiego Marszałka Zenowicza do JW. Mińskiego Cywilnego Gubernatora Gieczewicza.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Z uszanowaniem zapewne i uniesieniem się przyymie stan Szlachecki odezwę, jaką JWWMć Pan Dobrodziey do Obywateli Mińskiey Gubernii przy objęciu Naczelney Władzy uczynić raczyłeś: zapowiedziane są w niey bezstronna sprawiedliwość, czułość i troskliwość o dobro nasze, nie czego innego zapewne spodziewano się z Osoby Jego, lecz miło temu stanowi będzie, gdy odbierze w zapewnieniu JWWMć Pana Dobrodzieja rękojemstwo tego, czego oczekiwał.

Jestto rzeczą pewną, że więcey wspoł-ziomkowie od Rodaka i Wspól-obywatela w nadziejach pomyślności wyciągać i kłaść dla siebie zwykli, ale niezawodnie wszystkiemu się dogodzi, albowiem wyrazy odezwy JWWMć Pana Dobrodzieja, malując duszy Jego niepospolitą szlachetność i energiczną czułość, zdolne są natchnąć tą miłością do Rządcy i przywiązaniem, które przyśpieszając spełniających kroki, oddalą od Jego Osoby gorycz, towarzyszkę niezbędną częstokroć Naczelnych Rządców.

Rok dziesiąty spełniam publiczne urzędowanie. Niedołężny byłbym, gdybym nie nabył doświadczenia; które jakokolwiek zastępuje osobiste przymioty, ono każe mnie bydź pewnym

i JWWMć Pana Dobrodzieja śmiało zaręczyć, że wdzięczność Obywateli Szlachty Mińskiey Gubernii, którzy czułymi dla Rządców swoich już bydź umieli, przeydzie za kres naydłuższego, da Bóg, życia Jego.

Co do mnie, uczczony nayłaskawszemi wyrazami JWWMć Pana Dobrodzieja, mieć będę to pismo za skarb naydroższy, zachowam go jak nayc... ieyszą pamiątkę i chlubną jako dla Urzędnika, naymilszą jako dla prywatnego, który ma honor bydź z naywyższym upoważeniem i szacunkiem

Jaśnie Wielmożnego WMć Pana

N. 106. *Dobrodzieja*

Januaryi 30 *dnia* *nayniższy sługa*

1819 *roku Mińsk.* *Michał Zenowicz.*

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Jego Cesarzewiczowska Wysokość W. Xiążę *Michał* przybył d. 2 marca po południu do *Neapolu*, gdzie, jak słychać, miał się zabawić przez trzy tygodnie (*z gaz. Oesterr. Beob.*)

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż dnia*, 15 *marca*. Król mianował margrabiego *Maison*, gubernatora ósmey dywizyi woyskowey, gubernatorem pierwszey dywizyi (*Paryża*). Następcą jego w ósmey dywizyi jest Xiążę *Aumont*.

Nowo mianowani Parowie przyjęci zostali od Króla i rodziny królewskiey z wielką łaskawością.

Wiadomość, że były minister *Lainé* opuścił *Paryż*, jest bez zasady.

Między nowo wybranymi Parami znayduje się 6 marszałków Bonapartowskich, 22 członków Izby Parów z miesiąca marca 1815, 9 ministrów, 15 jenerał poruczników, i 3 szambelanów Bonapartego.

Krąży teraz lista 55 parów, którzy, pod czas wniesienia Margrabiego *Barthelemi*, do mnieyszości należeli.

Poseł perski był dnia 12 t. m. z odwiedzinami u ministra stosunków zewnętrznych. Otrzyma on w tych dniach audyencyą u Króla.

Rozumieją powszechnie, że jenerałowie *Excelmans*, *Gerard*, *Lamarque*, *Allix* i dalsi, są pierwszymi, o których mowa będzie pod czas nowego wyboru piątey części Izby deputowanych. Wybory te nastąpią za kilka miesięcy.— Przekładano Królowi przywołanie wszystkich wygnanych jako naywłaściwszy środek do zaspokojenia umysłow w obecney epoce. Ale Król nie chciał zezwolić na tak ogułowy środek, i wolał udzielać przebaczenie wygnańcom, jednemu po drugim. Twierdzą, że w chwili tey tylko 6 czy 8, z listy 38, zostanie wymazanych, i wymieniają PP. *Felixa Lepelletier*, *Garreau*, *Arnault*, *Boulay de la Meurthe*, *Harel* i *Pommereuil*. Spodziewają się, iż wkrótce przyydzie koley na *Carnota* i *Thibaudeau*.

Zapewniają, że i Jenerał *Grouchy* otrzymał pozwolenie wrócić do Francyi, i że nie bawiąc przybędzie.

Sprawa *Cantillona* i *Marineta*, dla zwłoki czasu do zasięgnienia niektórych wiadomości zza granicy potrzebnych, nie rozpocznie się d. 5. kwietnia, ale d. 10 maja.

Xiążę *Richelieu* (wyraża *Journal général*) odwiedził szkołę w *Sorreze*. Odwiedziny, jakie minister ten robi, łatwieysze są do pojęcia, niż te, które, jak powiadają, od władz rządowych we Francyi połudnowey odbiera: albowiem, prócz członka izby Parów, nie posiada on żadnego publicznego charakteru, któryby go od osób prywatnych odróżniał.

Położenie nasze (piszą z Paryża) jest nader krytyczne i niepewne, a nawet daleko niebezpiecznieysze, jak w upłynionym miesiącu grudniu. Oby nas niebo zachowało od nieszczęścia, do którego przy tak strasźliwém rozjątrzeniu partyy łatwo przyyśdź może! Do niebezpieczeństwa politycznego łączy się jeszcze wielkie przesilenie handlowe, w którém się znaydujemy. Z miast portowych przychodzą naysmutnieysze wiadomości. *Havre* ucierpiało nadzwyczaynie. Bankructwa stały się rzeczą codzienną. Przy tak nizkiey cenie towarow, która coraz się zniża, szczególniey co do towarow kolonialnych, na których w ogulności w miastach portowych, a szczególniey w *Havre*, tak wielkie zyski zakładano, nie można sobie obiecywać, iżby łacno było dźwignąć się nanowo.— W Paryżu jest także powszechna *stagnacya*. Nie można się wprawdzie lękać o pierwsze domy, ale o niektóre z drugiego i trzeciego rzędu można sprawiedliwie bydź w wielkiey obawie.

Szklarz jeden z *Marsylii* wydrukował w Paryżu trajedyą, i dał ją do grania na jednym z mnieyszych teatrów. Tytuł tey trajedyi jest: *Filip II.*

Pani *Catalani* wydaje koncerta w *Amszterdamie*.

Paryż, dnia 17 marca. Dnia 15 odprawiła izba deputowanych posiedzenie tayne. Prezydent uwiadomił o postanowieniu izby Parów względem odmiany prawa wybierczego; postanowienie to odesłane zostało dla roztrząśnienia do biur, które dla zdania sprawy wyznaczyły kommissyą z PP. *Bedoch*, *de la Boulaie*, *Bellart*, Jenerała *Grenier*, Margrabiego *Doria*, *Manuel*, *Corbiere*, Hrabiego *Beugnot* i *Royer-Collard*.

Dnia 16, minister skarbu złożył izbie budżet na rok 1819, i stosowny do tego projekt do prawa. W mowie swey wymawiał się uciskiem czasu, iż razem z żądaniami łączyć musi środki i sposoby. Żądał na dług *konsolidowany*, oparty na dochodach państwa, zamiast 189 milionow 1818 roku 232 miliony. (Podczas tych słów zrobiło się wielkie poruszenie w izbie) Minister uczynił uwagę, że powiększenie to jest wielkie, ale że jest ostatnié, i że inaczey dług powiększyłby się 5 milionami prowizyi. Żądał potém na listę cywilną 34 milionow; dla ministeryum stosunkow zewnętrznych o kredyt na 8 milionow; dla ministeryum sprawiedliwości 17,460,000 fr.; dla ministeryum spraw wewnętrznych 102,700,000 fr.; dla ministeryum wojennego 192,750,000, dla marynarki 45,200,000 fr.; dla ministeryum skarbu 257 milionow. W ogóle *ośmset ośmdziesiąt dziewięć milionow* 210,000 *frankow*.— Minister po wyłuszczeniu potrzeb państwa podał królewski projekt do prawa we dwóch oddziałach. Pierwszy obeymuje powyższe artykuły, oraz podaje w 7 anexach środki i sposoby do ich załatwienia; drugi powiększa kredyt dla pensyy woyskowych (które dotąd wynosiły 51 i pół milionow) o 1 i pół miliona.— Izba po-

stanowiła wydrukowanie tego projektu do prawa, odesłała po roztrząśnienie do biur, i oczekiwać będzie raportu od kommissyi.

Król w odpowiedzi swey do deputacyi z *Bordeaux* wyraził: „Nigdy mi z pamięci nie wyydzie dzień 12ty marca 1814. Myslę dzień ten tak obchodzić, że imie jego (Hrabiego *Bordeaux*) nadam Xięciu, którego jeszcze nie ma. (Oczekiwanemu synowi Xiężny *Berry*).

W *Nismes* zaszły d. 7 t. m. wielkie rozruchy. Przyczyną tego było wniesienie względem odmiany prawa o wyborach. Wrzawa zaczęła się przy domu teatralnym. Pospólstwo opierało się patrolom, i rzucało kamieniami. W wielu dzielnicach miasta panowało zamieszanie. Dnia 9 wszedł do miasta jenerał porucznik *Briche* z 500 ludźmi i od tego czasu spokoyność w mieście.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.

O g ł o s z e n i a.

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Sądowego Grodz. Ptu. Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodz. tegoż Pttu. stronie jest wydan.

Roku 1819 mca marca 24 dnia. Na Sądach grodzkich Pttu. Wileń. stawając obecnie WJPan Jan Sakowicz Regent granicz. Pttu. Wileńskiego, i adwokat subsell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w te słowa: Oświadczenie imieniem JW. Józefa Łopacińskiego Marszałka Dryzieńskiego orderu ś. Anny 2ey klassy kawalera z następnego czyni się zdarzenia: w dodatku Kuryera Lit. pod Nrem 53 roku teraźnieyszego 1819 marca 7 dnia wyczytawszy żałcy delator zawiadomienie W. Józefa Kamińskiego Chor. b. kawaleryi narodowey, iż z powodu plenipotencyi i kwitacyi przez Xiążąt Jerzego i Ludwikę z Czaykowskich Trubeckich porucznikowstwo narwskiego dragunskiego pułku sobie wydaney, obżał. Kamiński stał się jakoby właścicielem pewney części funduszu przez zeszłego Macieja Czaykowskiego Rot. Pttu. Wileń. na rzecz małoletnich synowca i synowic testamentową dyspozycyę destynowanego a w ręku ś. p. rodzicow żał. deltra zlokowanego, wzajemnie W. Chor. Kamińskiego zawiadamiam, iż nieznayduję żadnego obowiązku przystąpienia z nim do rozrachunku a tym bardziey układu, albowiem exekutor testamentu ś. p. Macieja Czaykowskiego, W. Alexander Stanilewicz Sędzia graniczny Pttu. Wiley. mający w ręku swoim rodzicow żał. dokument, należne procenta i w części summę kapitalną mając dotego przez testametową dyspozycyę nadaną sobie moc i władzę u deltra uzyskał, oczém ażeby W. Kamiński mógł mieć wiadomość ninieysze zapisuję oświadczenie i one do gazety Kur. Litewskiego podaję. U tego oświadczenia podpis w protokule taki: Jan Sakowicz Regent granicz. Pttu. Wileńskiego.

Zgodno Józef Bohusz Grodz. Ptu. Wileń. Regent.

Czytałem P. Przybytek.

---

1 Powodem Ukazu Rządzącego Senatu, z zakresem jednorocznego terminu do złożenia o rodowitości szlacheckiey dowodow w Ptcie Szawel. opublikowanego, Franciszek Józefowicz Poziemkowski grodzki Szawelski vice Regent jako oddalony od rodziny przodkow swoich, i przez nieprzyjazne zdarzenia utraciwszy miane do genealogicznego wywodu dokumenta, niewiedzący oraz gdzieby rozgałęzionego domu Poziemkowskich, w życiu będący znaydowali się następcy, zmuszony zostaję celem zjednoczenia się z nimi przez połączne okazanie urodzenia Szlacheckiego, uczynić ninieyszą w gazecie Kuryera Litew. odezwę: z wypisaniem, ile pamięcią zachować mogłem wiadomości descendencyi moich przodkow. Jan Poziemkowski Mieczny Smoleński i Eufruzyna po Wietczanych Pacewiczowna małżeństwo, mieli pięciu synow: Ludwika, Józefa Stolnika Smoleń., Hieronima, Tomasza Łowczego Starodubow: i Michała Kraycczego Rzeczyckiego, z tych Józef Janowicz spłodził synow trzech Xiędza Wacława, Ignacego Woyskiego Lubelskiego, i Józefa Kalasantego Chorążego Brygady pol., po Ignacym pozostali dway synowie: Antoni i Józef a Józefa Kalasantego ja Franciszek Poziemkowski jestem synem, ktokolwiek zatem z imienia Poziemkowskich wpowyższem rodowitości opisaniu, znalazł mnie swoim kuzynem, i na rodowitość szlachecką miał dowody lub dekrét deputacyi wywodowey, niechay raczy z uczucia krwi szlacheckiey i braterskiey, zawiadomić mnie w powiatowym mieście Szawlach w Gubernii Wileń. naydującego się przez gazete Kuryera Lit., czy też przez partykularną korespondencyą; z dostatecznym opisaniem genealogii domu Poziemkowskich i swego z nich pochodzenia, abym mógł w dalszym zamiarze wywodzenia się czynić potrzebne kroki, we względzie zaś pokrewienstwa naypożądańsze i naymilsze komunikowanie się.

Franciszek Poziemkowski.

---

1 Opieka dworzańska Pttu. Oszmian. z liczby majątkow za remanenta podatkowe pod opieką będących, wsie Borki i Ogrodniki Xczki Radziwiłłowny oraz schedę z exdywizyi Bohdanowskiey, JW. Marcinkiewiczowi Zabie wydzieloną, postanowieniem dnia 19 marca 1819 roku przeznaczyła do wypuszczenia przez publiczną licytacyą w jednoroczną arędę, od dnia 23 następującego mca apryla zaczynać się mającą; termina na licytacyą dnie 14, 15 i na ostateczne przelicytowanie 16 tegoż następującego mca apryla zadeterminowała, aby przeto życzący uczęstniczyć w targach takowey licytacyi na wyrażone termina, z dostatecznemi ewikcyami, w opiece dworzańskiey stawali, przez ninieyszą awizacyą wzywa.

Jan Szczepanowicz Pisarz Ziem. Pttu Oszmiań.

---

1. W xięgarni Moritza w domie klinicznym w Wilnie znayduje się następujące dzieło: Historya początku i postępu Literatury Niemieckiey do teraźnieyszych czasów z wyjątkami z dziel nayslawnieyszych Autorów Niemieckich prozą i wierszem przez WJP. Benjamina Hausteina nadwornego Sowietnika i Adjunkta Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego, w Wilnie 1819; 8vo stron 312. Cena rub. sr. jeden.

---

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski do rozdziału majątku po zeszłym Xiędzu Tadeuszu Bukatym Biskupie Te pieńskim Infuł. Szydłowskin pozostałego, dekretem Sądu Gł. Litt. Wileń. przeznaczony, w Ptcie Rossień. miasteczku Szydłowie czynność swą kontynując, całą ogólną sprawę dnia 17 następnego mca apryla wziąc do namowy, a na niestawających amissyą zapisać postanowił. O czem przez ninieyszą awizacyą do publiczney podaje się wiadomości. Datt. 1819 marca 21 dnia.

Felicyan Gadon Prezydent Exd. Ziem. Pisarz.

---

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Trockim owiecie w majątku Lantwarowie dziedzicznemu prawu WW. Hryniewiczow uległym, exystujący, lubo zamknąć się do namowy w terminie dnia 22 teraznieyszego marca postanowił; gdy wszakże tłómaczenie stron dalszego czasu wymagało, przeto na żądanie tychże stron do konkursu wchodzących termin zadeklarowany prolongując, że dnia 26 teraznieyszego marca wziął sprawę do namowy, a następnie dzień trzeciego kwietnia, że dekret oczewisty ogłosi zawiadamia. Dnia 25 marca 1819 roku.

Antoni Kociełł Sędzia Ziem. Pttu Troc. Prezydujący Exdywizor. Adam Strawiński Pisarz Ziem. Troc. Exdywizor. Bernard Szukszta Pisarz Grodz. Kowien. Exd. Augustyn Łukaszewicz Regent Ziemski Pttu Trockiego.